

Ks. Jarosław Młot
Sąd Metropolitalny Warszawski

Relacja nauczania papieża Franciszka zawartego w adhortacji *Amoris laetitia* do dotychczasowego posoborowego Magisterium

Treść: Wstęp. 1. Wybrane wypowiedzi wyrażające wątpliwości wobec zapisów adhortacji. 2. Adhortacja odczytana w duchu hermeneutyki ciągłości. 3. Wypowiedzi biskupów wybranych Kościołów lokalnych na temat *Amoris laetitia*. Zakończenie.

Wstęp

Adhortacja apostolska papieża Franciszka *Amoris laetitia*¹ poświęcona rodzinie opublikowana została 8 kwietnia 2016 roku. Każdą adhortację poprzedza synod biskupów, a w przypadku tej właśnie jest ona owocem aż dwóch sesji synodalnych. Pierwsza – nadzwyczajna, odbyła się w dniach 5-19 października 2014 roku, a druga – zwyczajna w dniach 4-25 października 2015 roku. Poświęcenie przez biskupów tej problematyce aż dwóch sesji świadczy o doniosłości tematyki, która została na nich poruszona. Zainteresowanie ich przebiegiem okazywały nie tylko środowiska kościelne, ale także media nie związane z Kościołem.

Toczące się dyskusje medialne i naukowe jeszcze przed obradami biskupów, a potem w ich trakcie, dla części obserwatorów zwiastowały zmianę w nauczaniu Kościoła i w podejściu do dotychczasowej

¹ FRANCISZEK, *Posynodalna Adhortacja Apostolska Amoris laetitia o miłości w rodzinie* z 19 marca 2016 r., Kraków 2016 (dalej AL).

dyscypliny dotyczącej zwłaszcza dopuszczania do Komunii osób rozwiedzionych i żyjących w powtórnych związkach oraz stosunku do związków homoseksualnych. W takiej atmosferze oczekiwano także na ukazanie się samej adhortacji. Po jej publikacji rozgorzały wśród naukowców i duszpasterzy dyskusje na temat jej zapisów i trwają aż do dzisiaj. Dotyczą między innymi relacji *Amoris laetitia* do dotychczasowego Magisterium Kościoła. Objętość tego artykułu nie pozwala na obszerne ich przedstawienie i dlatego jest on jedynie próbą zasygnalizowania tematyki owych dyskusji².

1. Wybrane wypowiedzi wyrażające wątpliwości wobec zapisów adhortacji

Spośród wypowiedzi wyrażających wątpliwości co do zapisów adhortacji *Amoris laetitia* z największym zainteresowaniem, i to zarówno w Kościele, jak i w szeroko pojętym obiegu medialnym, spotkał się list czterech kardynałów z 19 września 2016 roku skierowany do papieża Franciszka. Głos ten jest ważny ze względu na rangę osób wyrażających opinię, ich doświadczenie i kompetencje, a także dlatego, że wątpliwości przedstawione przez nie są reprezentatywne dla wielu osób – duszpasterzy, ale i naukowców – poddających analizie zapisy adhortacji. Kardynałowie Walter Brandmüller, Raymond L. Burke, Carlo Caffarra oraz Joachim Meisner zwrócili się do papieża z prośbą o wyjaśnienie wątpliwości³ wynikających z treści rozdziału ósmego adhortacji *Amoris laetitia*, które to zapisy, ich zdaniem, wprowadzają zamęt w życie wielu wiernych. Nie doczekawszy się odpowiedzi papieża, kardynałowie w dniu 14 listopada 2016 roku zdecydowali

² Niezwykle cenną pozycją ze względu na wnikliwość analiz i omówienie szeregu stanowisk zajmowanych wobec adhortacji, w tym podstawowe różnice interpretacyjne jej zapisów, jest praca J. KUPCZAKA pod znamienym tytułem *Amoris laetitia. Konflikt interpretacji*, Poznań 2020.

³ Łacińskie określenie wątpliwości – *dubia* jest obiegową nazwą tego listu.

się na upublicznienie tego listu w środkach społecznego przekazu⁴. Sformułowali swoje wątpliwości w następujących punktach:

1. Czy osobom żyjącym *more uxorio* można udzielać sakramentu pojednania i w ten sposób dopuścić ich do Eucharystii bez konieczności spełnienia warunków sformułowanych w adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio*, n. 84⁵, w adhortacji *Reconciliatio et poenitentia*, n. 34⁶ oraz w adhortacji apostolskiej *Sacramentum caritatis*, n. 29?⁷
2. Czy wyrażenie „w pewnych przypadkach” zawarte w przypisie 351 znajdującym się w adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia*, n. 305 może być odniesione do osób rozwiedzionych, żyjących w nowych związkach na sposób małżeński?
3. Czy nadal obowiązuje nauczanie z encykliki *Veritatis splendor*, n. 79⁸, oparte na Piśmie św. i Tradycji Kościoła, o istnieniu norm moralnych absolutnych, obowiązujących bez wyjątków, które zakazują aktów wewnętrznie złych?
4. Czy osoba, która w stały sposób żyje w sytuacji sprzecznej z przykazaniem prawa Bożego zakazującym np. cudzołóstwa, znajduje się w obiektywnej sytuacji grzechu ciężkiego, czemu zdaje się przeczyć treść *Amoris laetitia*, n. 301?
5. Czy obowiązuje nadal nauczanie z encykliki *Veritatis splendor*, n. 81, bazujące na Piśmie św. i Tradycji Kościoła, mówiące o tym, że okoliczności lub intencje nie mogą nigdy przekształcić aktu wewnętrznie niegodziwego ze względu na

⁴ Por. W. BRANDMÜLLER, R.L. BURKE, C. CAFFARRA, J. MEISNER, *Fare chiarezza. Nodi irrisolti di Amoris laetitia. Un appello*, <http://chiesa.espresso.repubblica.it/articolo/1351414.html> [dostęp 10.10.2018].

⁵ Por. JAN PAWEŁ II, *Adhortacja apostolska Familiaris consortio* z 22 listopada 1981 r., Wrocław 2000, n. 84.

⁶ Por. JAN PAWEŁ II, *Adhortacja apostolska Reconciliatio et poenitentia* z 2 grudnia 1984 r., Wrocław 1984, n. 34.

⁷ Por. BENEDYKT XVI, *Adhortacja apostolska Sacramentum caritatis. O Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła* z 22 lutego 2007, Kraków 2007, n. 29.

⁸ Por. JAN PAWEŁ II, *Encyklika Veritatis splendor* z 6 sierpnia 1993, Wrocław 1998, n. 79.

- swoj przedmiot w akt subiektywnie godziwy i możliwy do wyboru, co zdaje się sugerować treść *Amoris laetitia*, n. 302?
6. Czy biorąc pod uwagę treść *Amoris laetitia*, n. 303, nadal obowiązuje nauczanie z encykliki *Veritatis splendor*, n. 56, bazujące na Piśmie św. i Tradycji Kościoła, które wyklucza możliwość dokonywania przez ludzkie sumienie interpretacji kreatywnej i potwierdza, że sumienie nie jest upoważnione do usprawiedliwienia wyjątków od norm moralnych, które zakazują aktów wewnętrznie złych ze względu na ich przedmiot?⁹

Kardynałowie dokładnie omówili owe wątpliwości podkreślając występujące ich zdaniem dwuznaczności niektórych zapisów adhortacji¹⁰. Zważywszy na to, że najwięcej dyskusji wywołały zapisy dokumentu papieskiego określające możliwość dopuszczania do sakramentów osób rozwiedzionych i żyjących w powtórnych związkach i ich relacja do dotychczasowego Magisterium, warto przyjrzeć się wątpliwości piątej: autorzy listu poprosili papieża o wyjaśnienie, czy sumienie ludzkie nie ma w ujęciu adhortacji funkcji kreatywnej, która mówi, że ostatecznym kryterium orzekania o dobru i złu moralnym jest głos sumienia. Przed skutkami przyjęcia takiej koncepcji przestrzegali Jan Paweł II w encyklice *Veritatis splendor*¹¹. Przytoczyli przykład zastosowania kreatywnego sumienia: przykazanie „nie cudzołóż” można by postrzegać jedynie jako normę ogólną, a w konkretnym przypadku, który uwzględniałby intencje osoby i stosowne okoliczności, można by się takiego czynu dopuścić w dodatku będąc przekonanym, że tu i teraz domaga się tego Bóg. Ostatecznie to ludzkie sumienie decydowałoby o kryterium dobra i zła moralnego, a prawo Boże byłoby sprowadzone do balastu nakładanego na człowieka i utrudniającego mu osiągnięcie pełni szczęścia¹².

⁹ Por. TAMŻE.

¹⁰ Por. P. STECZKOWSKI, *Dopuszczenie do Komunii Świętej osób żyjących po małżeńsku bez małżeństwa – norma czy subiektywna ocena?*, w: P. KROCZEK (red.), *Annales Canonici Monographiae*, n. 6, *Dyskusje nad Amoris laetitia*, Kraków 2017, s. 85.

¹¹ Por. *Veritatis splendor*, n. 52.

¹² Por. W. BRANDMÜLLER, R.L. BURKE, C. CAFFARRA, J. MEISNER, *Fare chia-rezza. Nodi irrisolti di Amoris laetitia. Un appello* dz. cyt. oraz P. STECZKOWSKI,

Zdaniem purpuratów wątpliwości może budzić zarysowywana w adhortacji opozycja między tzw. duszpasterstwem rygorystycznym, sztywnym i legalistycznym (por. AL, n. 308), które wyraża prymat normy nad dobrem a duszpasterstwem miłosierdzia, w którym okoliczności łagodzące mogą faktycznie upoważnić do przekroczenia normy, a ostatecznie do jej uchylenia. W takim ujęciu liczy się nade wszystko sumienie danej osoby, a to z kolei mogłoby doprowadzić od tego, że osoba nie odpowiada za wyrządzone obiektywnie zło. Kardynałowie zauważyli, że w sytuacji gdy taka osoba została uwolniona od roszczeń prawa moralnego, nie ma instrumentów, z pomocą których można byłoby jej pomóc, by żyła moralnie dobrze¹³.

Warto podkreślić, że wątpliwości interpretacyjne zapisów adhortacji rodzą się także z tego, że doniosłe, a zarazem kontrowersyjne jej zapisy nie są umieszczone w tekście głównym, ale w przypisach: 329, 336 i 351. Zdaniem niektórych autorów powstaje w związku z tym wątpliwość czy papież sprawuje Magisterium, czy raczej w tej formie jedynie coś sugeruje w trudnej materii, gdzie – jak też w samej adhortacji się wyraził – nie ma prostych odpowiedzi (por. AL, n. 298)¹⁴. Wątpliwości budzą dwa przypisy z adhortacji: 336 i 351, które dopuszczają daną osobę do sakramentów biorąc pod uwagę brak winy¹⁵. Tymczasem normy *Familiaris consortio*, n. 84 i *Sacramentum*

Dopuszczenie do Komunii Świętej osób żyjących po małżeństwu bez małżeństwa – norma czy subiektywna ocena?, dz. cyt., s. 86.

¹³ Por. P. BORTKIEWICZ, *Kreatywne sumienie w Amoris laetitia*, *Teologia i Moralność* 13 (2018), n. 1, s. 69-70.

¹⁴ Por. R. PLICH, *Legalistyczna neutralizacja nauki o czynach wewnętrznie złych i absolutnych zakazach moralnych w adhortacji Amoris laetitia*, *Teologia i Moralność* 13 (2018), n. 1, s. 91.

¹⁵ Przypis 336 brzmi: „Nawet, gdy chodzi o dyscyplinę sakramentalną, ponieważ po rozeznaniu można uznać, że w danej sytuacji nie ma poważnej winy. Stosuje się tutaj to, co powiedziałem w innym dokumencie: por. Adhort. apost. *Evangelii gaudium* (24 listopada 2013), 44, 47: AAS 105 (2013), 1038-1040”. Przypis 351 brzmi: „W pewnych przypadkach mogłaby to być również pomoc sakramentów. Dlatego „kapłanom przypominam, że konfesjał nie powinien być salą tortur, ale miejscem miłosierdzia Pana”, (Adhort. apost. *Evangelii gaudium* [24 listopada 2013], 44: AAS 105 [2013], 1038). Zaznaczam również, że Eucharystia „nie jest nagrodą

caritatis, n. 29 nie zależą od winy subiektywnej, ale od obiektywnego stanu danej osoby. Zatem to, co zostało powiedziane w przypisie 336 mogłoby zdaniem niektórych odnosić się jedynie do kościelnych norm dyscypliny, a więc na przykład do bycia chrestnymi czy lektorami, a nie do przystępowania do sakramentów, gdyż zastosowanie mają tutaj normy prawa Bożego. Z kolei inni podnieśli argument, że zasady z przypisu 335 nie można zastosować do osób rozwiedzionych i żyjących w powtórnych związkach, ponieważ ich stan to nie jest jedynie kwestia indywidualnej sytuacji stanu łaski, ale jawnej sprzeczności ich życia w wymiarze publicznym i sakramentalnym w stosunku do Eucharystii, co skutkuje zgodnie z kanonem 915 KPK niemożnością przystępowania do Eucharystii¹⁶.

Papież Franciszek w rozważaniach o okolicznościach łagodzących odpowiedzialność moralną osoby niejednoznacznie odnosił to nauczanie także do współżycia seksualnego między osobami rozwiedzionymi tworzącymi związek znajdujący się w sytuacji nieregularnej. Dotychczasowe nauczanie nakazywało im wstrzemięźliwość, gdyż współżycie jest w ich sytuacji cudzołóstwem, zaś zapis *Amoris laetitia* wydaje się wyrażać intencję pomniejszania ich grzesznego charakteru i ciężkości. Trudno jednak o kategorię sąd na ten temat, gdyż nie jest to zakomunikowane w sposób jednoznaczny i precyzyjny, lecz może być jedynie wywnioskowane z tekstu. Chodzi o przypis 329, który przywołuje znany z *Familiaris consortio* warunek życia „jak brat z siostrą”, ale dodaje, że brak wyrazów intymności może narazić na próbę wierność między osobami i narazić na dobro ich potomstwo. O dobru potomstwa jako okoliczności łagodzącej winę osoby żyjącej w powtórny związek mówi ponadto dokument wydany przez biskupów regionu Buenos Aires (n. 6), który papież uznał za

dla doskonałych, lecz szlachetnym lekarstwem i pokarmem dla słabych”, (TAMŻE, 47: 1039)”.
¹⁶ Por. L. MELINA, *Wyzwania „Amoris laetitia” dla teologa moralisty*, *Teologia i Moralność* n. 13 (2018), n. 1, s. 27.

prawidłową interpretację adhortacji¹⁷. Papież Franciszek przypominając nauczanie o okolicznościach łagodzących zdawał się aplikować je do sytuacji niemożności rezygnacji ze współżycia osób rozwiedzionych i żyjących w powtórnych związkach, jednak nie wyjaśnił jak ten wpływ okoliczności miałby wyglądać. Czy bowiem powodowałyby, że mimo ciężkości materii okoliczności grzech jest tylko lekki, czy też wymagałyby rozeznania spowiednika i udzielenia abszolucji podczas sakramentalnej spowiedzi? W obliczu nieprecyzyjnego umieszczenia tej normy w przypisie oraz tego, że papież wobec różnorodności sytuacji celowo uniknął tworzenia ich zamkniętego katalogu, obawy budzi możliwość rozszerzania zakresu tych okoliczności łagodzących na wszystkie związki nieregularne¹⁸.

Papież w adhortacji nie naruszył nauki o czynach wewnętrznie złych, jednak poprzez interpretację okoliczności łagodzących może się pojawić wątpliwość, czy nauka ta uległa niejako obejściu czy zneutralizowaniu. Zatem współżycie seksualne pozamałżeńskie nie straciło statusu czynu wewnętrznie złego, jednak może być wskutek okoliczności łagodzących traktowane jako nie przeszkadzające w życiu łaską Bożą. W dziedzinie moralności stosowanie rozwiązań omijających lub neutralizujących pewne elementy prawdy moralnej może spowodować dysfunkcję samej moralności ze względu na dawanie przyzwolenia na styl życia polegający na popełnianiu czynów obiektywnie wewnętrznie złych, co nie motywuje do wyrzekania się zła i zmiany postępowania¹⁹.

¹⁷ Por. BISKUPI PROWINCJI KOŚCIELNEJ BUENOS AIRES, *List do kapłanów. Podstawowe kryteria dla wdrożenia w życie VIII rozdziału „Amoris laetitia”* z 5 września 2016 r., <https://www.deon.pl/religia/wiara-i-spolnoczenstwo/art,1248,list-biskupow-ws-amoris-laetitia-pelny-tekst.html>, [dostęp 2.12.2018] (dalej BA).

¹⁸ Por. R. PLICH, *Legalistyczna neutralizacja nauki o czynach wewnętrznie złych i absolutnych zakazach moralnych w adhortacji „Amoris laetitia”*, dz. cyt., s. 96.

¹⁹ Por. TAMŻE, s. 103-104.

2. Adhortacja odczytana w duchu hermeneutyki ciągłości

Kardynał Gerhard Müller, były prefekt Kongregacji Nauki Wiary, jest zdania, że adhortacja *Amoris laetitia* pozostaje w ciągłości z całą tradycją Magisterium, natomiast zapisy zawarte w rozdziale VIII należy odczytywać jako dążenie papieża Franciszka do syntezy funkcji nauczycielskiej, stojącej na straży prawdy, z duszpasterską troską w przewyciężaniu trudności i upadków. Dlatego jego zdaniem papież kładzie akcent na rozeznanie duchowe mogące pomóc w odnalezieniu właściwej drogi nawrócenia, a także wyjść zarówno poza uleganie relatywizmowi, jak i poza bezduszne zastosowanie dogmatycznych zaleceń i nakazów kanonicznych²⁰.

Kardynał zauważa, że adhortacja nie przeciwstawia się nauce *Veritatis splendor*, n. 81 o czynach wewnętrznie złych, w taki sposób, jakoby mogły się one stać pod wpływem okoliczności subiektywnie dobre. Czyn pozostaje nadal obiektywnie zły sam w sobie (stosunek seksualny z partnerem nie będącym prawowitym małżonkiem), jednak przy ocenie winy mogą pojawić się okoliczności łagodzące. Niektóre zaś aspekty nieuporządkowanego związku mogą mieć swoją wartość etyczną mającą wpływ na całościową ocenę aktu (np. troska o wspólne dzieci)²¹.

Papież Franciszek odwołał się w swojej adhortacji do *Familiaris consortio*. W odniesieniu do osób żyjących w związkach nieregularnych postawił podobną jak Jan Paweł II tezę o niesieniu pomocy i okazywaniu miłości osobom rozwiedzionym, które zawarły powtórny związek i do towarzyszenia im (por. FC, n. 84 oraz AL, n. 297).

Adhortacja *Familiaris consortio* została także przywołana w odniesieniu do możliwości przystąpienia takich osób do sakramentów (por. AL, n. 300 oraz FC, n. 34). W tym przypadku wydaje się, że adhortacja możliwości te poszerzyła, jednak nie zostało to dokładnie określone

²⁰ Por. G. MÜLLER, Przedmowa. *Dlaczego adhortacja „Amoris Laetitia” może i powinna być rozumiana w sensie ortodoksyjnym*, w: R. BUTTIGLIONE, *Przyjacielska odpowiedź krytykom „Amoris Laetitia”*, Kraków 2018 r., s. 18-19.

²¹ Por. TAMŻE, s. 14-15.

(por. AL, przypis 329 i 351 oraz n. 298, 302, 303, 305). O ile *Familiaris consortio* wyraźnie określała możliwości dopuszczenia tych osób do sakramentów i sytuacje te traktowała jako wyjątkowe, o tyle *Amoris laetitia*, wychodząc od dokumentu Jana Pawła II, zaleciła wczuwanie się w sytuację katolików rozwiedzionych żyjących w nowych związkach i odwołując się do miłosierdzia Bożego sugerowała poszerzenie tych możliwości²².

Kolejnym zagadnieniem poruszonym zarówno w *Amoris laetitia* i *Familiaris consortio* jest prawo jako takie. Papież Franciszek powołując się na Jana Pawła II podkreślił, że prawo jest darem Boga wskazującym człowiekowi drogę (por. AL, n. 295 i przywołane FC, n. 34) i zarówno prawo państwowe, jak i kanoniczne winno zabezpieczać prawa i określać obowiązki małżeństwa (por. np. AL, n. 44, 75, 244). Zwrócił jednak uwagę, że powinno ono służyć wiernym, a nie utrudniać im drogę. Misją trybunałów kościelnych jest obiektywna deklaracja dotycząca małżeństwa, dokonana przez Kościół i dlatego należy zadbać o to, aby zapewnić wiernym łatwiejszy dostęp do kościelnego wymiaru sprawiedliwości (por. AL, n. 244)²³. Papież podkreślił jednocześnie, że prawo jest niewystarczające jako regulator ludzkich zachowań (por. AL, n. 304), gdyż jest ono nastawione, aby ustalać normy generalne i abstrakcyjne, podczas gdy jego zdaniem należy je stosować do nieskończonej liczby zróżnicowanych przypadków (por. AL, n. 300). Konieczne jest zatem kierowanie się w praktyce duszpasterskiej z jednej strony cnotą sprawiedliwości, ale z drugiej – miłością, umiarkowaniem, ludzkim podejściem²⁴.

Jak to już było wcześniej przedstawione, Kościół zgodnie z *Familiaris consortio*, n. 84 oraz z *Listem do biskupów* Kongregacji Nauki

²² Por. J. DYDUCH, *Adhortacja „Amoris Laetitia” twórczą kontynuacją adhortacji Familiaris consortio?*, w: P. KROCZEK (red.), *Annales Canonici Monographiae*, n. 6, *Dyskusje nad „Amoris laetitia”*, Kraków 2017, s. 43-44.

²³ Efektem takiego podejścia było *motu proprio Mitis Iudex Dominus Iesus* wydane właśnie przez papieża Franciszka. Por. P. KROCZEK, *Adhortacja apostolska w optyce kanonicznej*, w: J. GOLEŃ (red.), *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie. Inspiracje adhortacji apostolskiej „Amoris laetitia” dla duszpasterstwa rodzin*, Lublin 2017, s. 119.

²⁴ Por. TAMŻE, s. 120.

Wiary, n. 4²⁵, co do zasady nie dopuszczał do Komunii takich osób, chyba że spełniły kryteria określone w *Familiaris consortio*, n. 84. Papież Franciszek w *Amoris laetitia* otworzył natomiast kierunek pewnej subiektywizacji i indywidualizacji oceny sytuacji wiernych i przyjrzenia się w procesie rozeznania i towarzyszenia czy możliwe jest dopuszczenie do Komunii także osób, które owych kryteriów nie spełniają. Jednak warunki takiego dopuszczenia nie zmieniają niczego w nauczaniu doktrynalnym, ale w podejściu dyscyplinarnym i duszpasterskim. Adhortacja papieża Franciszka zwraca dużo więcej uwagi niż *Familiaris consortio* na potrzebę przyścia osobom rozwiedzionym z pomocą poprzez osobiste i duszpasterskie rozeznanie, które jednak w celu uniknięcia błędów musi mieć zawsze na względzie pełny ideał małżeństwa i plan Boży w całej okazałości²⁶.

Papież Franciszek zachęcił w związku z tym, aby rozwiedzeni żyjący w nowych związkach tak jak inni grzesznicy korzystali z sakramentu spowiedzi, podczas którego spowiednik uwzględniając wszystkie okoliczności, zdecyduje o udzieleniu rozgrzeszenia, bądź nie udzieli absolucji, gdy zdecyduje, że penitent ponosi pełną subiektywną odpowiedzialność²⁷.

Kardynał Müller stwierdził co prawda odnosząc się do artykułu 305, a zwłaszcza przypisu 351 *Amoris laetitia*, że argumentacja teologiczna tam użyta „cierpi wskutek pewnego braku jasności”, to jednak uznał, że nie zawiera on niczego, co zaprzeczałoby nauce Kościoła. Z prawa Bożego wynikają konstytutywne warunki sakramentu pokuty i pojednania, czyli pokuta, postanowienie zerwania z grzechem, spowiedź i zadośćuczynienie i dopiero po ich spełnieniu

²⁵ Por. KONGREGACJA NAUKI WIARY, *List do biskupów Kościoła katolickiego na temat przyjmowania Komunii świętej przez wiernych rozwiedzionych i żyjących w nowych związkach* z 14 września 1994 r., w: *W trosce o pełnię wiary, Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994*, Tarnów 2010, s. 496-501. (dalej KNW, *List do biskupów*), n. 4.

²⁶ Por. W. GÓRALSKI, *Adhortacja apostolska „Amoris laetitia” papieża Franciszka. Prezentacja dokumentu z komentarzem do nn. 300-308*, Płock 2016, s. 56-57.

²⁷ Por. R. BUTTIGLIONE, *Przyjacielska odpowiedź krytykom „Amoris Laetitia”*, Kraków 2018, s. 33.

penitent może uzyskać odpuszczenie grzechów i z tego nie może dyspensować nawet papież. Jest z kolei możliwe otrzymanie usprawiedliwienia i miłosierdzia Bożego poprzez odpuszczenie grzechów także wtedy, gdy z powodów zewnętrznych nie jest możliwe przyjęcie sakramentów. Bóg bowiem udziela swej łaski także inną drogą niż poprzez sakramenty. Natomiast jeśli ktoś jest w stanie grzechu ciężkiego i chce w nim trwać, to droga do Komunii sakramentalnej nie jest przed nim otwarta²⁸.

Były prefekt Kongregacji Nauki Wiary odniósł się także do proponowanego przez adhortację prawa stopniowości i zauważył, że w praktyce nie jest ono łatwe do stosowania. Podkreślił również, że nie obejmuje ono zatwardziałyłch grzeszników, którzy chcieliby wymóc na Bogu prawa, które im nie przysługują. Kardynał przywołał przykład, gdy ktoś nie jest w stanie zadośćuczynić wszystkim wymogom prawa moralnego, ale nie dlatego, że ma wolę przeciwstawienia się łasce, ale wskutek ludzkiej słabości. Jego postawa nie staje się przez to uprawniona czy choćby aprobowana przez Boga, ale poziom jego winy może być mniejszy, gdy wyraża on skruchę. Otwiera się wówczas przed taką osobą „droga miłości” (por. AL, n. 306), która oznacza towarzyszenie duszpasterskie i praktykowanie cnoty pokuty, traktowane jako wprowadzenie do sakramentu pokuty. Natomiast do Komunii może skutecznie przystąpić dopiero wtedy, gdy wzbudzi w sobie żal za grzechy i przychodzi do Stołu Pańskiego z postanowieniem, że danego grzechu nie będzie już popełniać. Kardynał Müller podkreślił przy tym, że kapłan nie może publicznie poniżyć człowieka odmawiając mu Komunii świętej i przez to narażać jego dobre imię wobec wspólnoty, bowiem w codziennych okolicznościach życia społecznego trudne może być ustalenie kto jest grzesznikiem, jawnym czy ukrytym²⁹.

Kolejną z kontrowersji, jaką wywołała *Amoris laetitia*, jest jej rzekoma sprzeczność z encykliką *Veritatis splendor*. Dokument Jana

²⁸ Por. G. MÜLLER, Przedmowa. *Dlaczego adhortacja „Amoris Laetitia” może i powinna być rozumiana w sensie ortodoksyjnym*, dz. cyt., s. 22-24.

²⁹ Por. TAMŻE, s. 26-27.

Pawła II sprzeciwiał się subiektywizmowi w etyce, polegającemu na tym, że dobro lub zło danego czynu zależy od intencji sprawcy. Liczy się zatem jego dobra wola, zatem każdy czyn może być dobry lub zły w zależności od okoliczności, które mu towarzyszą. Włoski naukowiec Rocco Buttiglione podkreślił, że papież Franciszek nie zaprzeczył temu, że niektóre czyny są same z siebie złe, niezależnie od towarzyszących im okoliczności i od intencji sprawcy. Ale z kolei Jan Paweł II nie zaprzeczył, że okoliczności mają wpływ na odpowiedzialność moralną sprawcy. A zatem jak pisze Buttiglione żadne okoliczności nie zmieniają w dobry akt wewnętrznie złego, mogą natomiast zwiększyć lub zmniejszyć odpowiedzialność sprawcy i tego naucza *Amoris laetitia*. Jest to zdaniem tego włoskiego uczonego to-mistyczne odróżnienie oceny czynu od oceny sprawcy, gdzie bierze się pod uwagę okoliczności łągodzące bądź uwarunkowanie czynu³⁰.

Buttiglione odniósł się także do podnoszonej przez krytyków rzekomej sprzeczności między *Familiaris consortio*, n. 84 a *Amoris laetitia*, n. 305, w tym zwłaszcza chodzi o przypis 351. Uczony wskazał na pewną ewolucję w nauczaniu Kościoła. Zarówno *Familiaris consortio* jak i Kodeks prawa kanonicznego z 1983 roku zmieniły podejście do osób rozwiedzionych i żyjących w nowych związkach: wcześniej były one praktycznie wykluczone z Kościoła, potem – zachęcane do uczestnictwa w życiu Kościoła i chrześcijańskiego wychowania dzieci. Adhortacja *Familiaris consortio* nie dopuszczała jednak takich osób do Komunii sakramentalnej, poza wypadkami decyzji o życiu jak „brat i siostra” i nie pozwalała więc na sprawdzenie, czy nie zachodzą okoliczności łągodzące odpowiedzialność moralną takich osób. Papież w adhortacji *Amoris laetitia* postanowił, że jednak warto sprawdzić czy takie okoliczności nie zachodzą i na tym polega różnica pomiędzy tymi dwoma dokumentami. Nie oznacza to zdaniem Buttiglione, że *Amoris laetitia* dopuściła takie osoby automatycznie do Komunii, ale że zachęca je, aby przystąpiły do spowiedzi i jeśli

³⁰ Por. R. BUTTIGLIONE, *Przyjacielska odpowiedź krytykom „Amoris Laetitia”*, dz. cyt., s. 34-35.

wyjawią tam okoliczności łagodzące, dowiedzą się czy i pod jakimi warunkami mogą otrzymać rozgrzeszenie i przystąpić do Komunii³¹.

Przytoczone w obu punktach – w tym i wcześniejszym – argumenty tych, którzy odczytują *Amoris laetitia* w kluczu hermeneutyki ciągłości, jak i tych, którzy dostrzegają w niej zmianę w dotychczasowym Magisterium i pokazują, jak skrajnie przeciwne wnioski można wyciągnąć z lektury dokumentu. Jako przykład niech posłuży jeszcze argumentacja kardynała Francesco Coccopalmero, który w swojej pracy *Radość miłości. Przewodnik po ósmym rozdziale adhortacji Amoris laetitia papieża Franciszka* sformułował tezę, że są osoby, które obiektywnie znajdują się w stanie grzechu ciężkiego, jednak mogą ze względu na okoliczności łagodzące subiektywnie nie odpowiadać za ten grzech. Byłoby tak na przykład w sytuacji kobiety, która związała się z mężczyzną będącym ojcem trójki dzieci zostawionym przez swoją żonę. Gdyby kobieta rozważała zmianę tej sytuacji, to okazałoby się, że zakończenie owego związku nie byłoby dobre, gdyż powodowałoby zaciągnięcie nowej winy tak wobec mężczyzny, który znalazłby się ponownie w sytuacji samotnego mężczyzny wychowującego dzieci, jak i wobec owych dzieci, które pozostałyby bez matczynej opieki. Dlatego kobieta taka żyjąc w niesakramentalnym związku winna otrzymać rozgrzeszenie i zostać dopuszczona do Komunii eucharystycznej. Coccopalmero stał przy tym na stanowisku, że zachowane jest w tym przypadku dotychczasowe nauczanie Kościoła w sprawie dopuszczania do Eucharystii osób rozwiedzionych i w powtórnych związkach³². Takie ujęcie problemu budzi jednak wątpliwości. Wydaje się bowiem, że jej sposób życia jest stanem trwania w grzechu, w sprzeczności z chrześcijańską formą życia, co uniemożliwia przystępowanie do sakramentów³³. Osoba ta bowiem mimo chęci zmiany swojego położenia pozostaje w sytuacji uniemożliwiającej ową zmianę, a więc w obiektywnej sytuacji grzechu. Powstaje zatem

³¹ Por. TAMŻE.

³² Por. F. COCCOPALMERO, *Radość miłości. Przewodnik po ósmym rozdziale adhortacji „Amoris laetitia” papieża Franciszka*, Kraków 2017, s. 16-20.

³³ Por. G. MÜLLER, *Drogowskazy na dzisiaj*, Kraków 2018, s. 21.

pytanie czy dopuszczenie jej do sakramentalnej Komunii nie jest już opowiedzeniem się za optyką zmiany dotychczasowego nauczania moralnego Kościoła³⁴.

3. Wypowiedzi biskupów wybranych Kościołów lokalnych na temat *Amoris laetitia*

Papież Franciszek w *Amoris laetitia* zachęcił duszpasterzy do towarzyszenia tym, którzy żyją w sytuacjach nieregularnych, ale też podkreślił niezliczoną różnorodność poszczególnych sytuacji i przyznał, że adhortacja nie przyniesie nowych norm ogólnych, które byłyby możliwe do zastosowania we wszystkich przypadkach. Postawił przed biskupami zadanie stworzenia wytycznych, które będą dla kapłanów pomocą w tej działalności i wezwał, aby w każdym regionie czy kraju szukać rozwiązań bardziej związanych z inkulturacją i wrażliwych na tradycje i wyzwania lokalne (por. AL, n. 300). Franciszek zlecił zatem poszczególnym wspólnotom lokalnym wypracowanie propozycji bardziej praktycznych i efektywnych, które osadzą naukę Kościoła w kontekście lokalnych potrzeb i wyzwań (por. AL, n. 199).

Tytułem zilustrowania jak można dokonać owej postulowanej przez papieża inkulturacji, zostaną w niniejszym punkcie omówione pokrótce przykładowe stanowiska biskupów z różnych regionów świata: amerykańskiej Filadelfii, Polski oraz Argentyny. Analiza będzie głównie dotyczyć kwestii dostępu do sakramentów osób rozwiedzionych i żyjących w nowych związkach. Zostanie ponadto zaprezentowane stanowisko biskupów Kazachstanu, które co prawda nie stanowi wytycznych biskupów tego kraju do adhortacji, ale jest ich sprzeciwem wobec jej postanowień. Przytoczenie tego stanowiska

³⁴ Niektórzy autorzy idą znacznie dalej w swoich interpretacjach *Amoris laetitia*, co opisuje m. in. J. Kupczak we wspomnianej pracy „*Amoris laetitia*”. *Konflikt interpretacji*. Określa jako interpretację zerwania (patrz: s. 235-255 wymienionej publikacji). Zagadnienie to wykracza już poza zakres niniejszego artykułu, jednak warte jest zasygnalizowania, gdyż pokazuje, jak skrajne wnioski można wyciągnąć z analizy zapisów adhortacji papieża Franciszka.

wydaje się jednak wartościowe dla zilustrowania rozbieżności interpretacyjnych tego dokumentu.

3.1. Wytyczne amerykańskiej archidiecezji Filadelfia

Amerykańska archidiecezja Filadelfia wydała 1 lipca 2016 roku dokument zatytułowany *Pastoral Guidelines for Implementing Amoris Laetitia* (*Pastoralne wytyczne dla wprowadzenia w życie Amoris Laetitia*)³⁵, w którym podkreślono konieczność stałej troski tak o małżeństwa sakramentalne, jak i o wiernych pozostających w związkach niesakramentalnych, aby przybliżyć ich do wspólnoty, pełniej w nią włączyć i pomóc im wzrastać (por. PG, s. 1).

Autorzy *Wytycznych* odnieśli się w swoim dokumencie do roli ludzkiego sumienia i przypomnieli, powołując się na encyklikę *Veritatis splendor*, że obiektywna prawda i subiektywny osąd moralny nie konkurują ze sobą, ale że obiektywne prawo moralne ma służyć temu, aby sumienie stawało się prawe. W trosce o kształtowanie się sumień należy unikać tak rygoryzmu, jak i subiektywizmu (por. PG, s. 1).

Biskupi amerykańscy często odwoływali się w swoim dokumencie do adhortacji *Familiaris consortio* i podkreślali, że odczytali *Amoris laetitia* w ciągłości z całym wcześniejszym nauczaniem i życiem Kościoła i w jego ramach (por. PG, s. 2)³⁶.

W odniesieniu do wiernych, którzy po rozwodzie zawarli nowy związek *Wytyczne* zalecają troskę i miłość ze strony duszpasterzy i całej wspólnoty, a formowanie ich sumień zgodnie z prawdą jest nazywane prawdziwym dziełem miłosierdzia (por. PG, s. 4). Pomoc, która winna być świadczona w duchu *Amoris laetitia*, czyli z cierpliwością, współczuciem, wrażliwością i pragnieniem dobra, ma przywrócić ich do pełni widzialnej Komunii z Chrystusem i Kościołem. Zaproszono

³⁵ ARCHIDIOCESE OF PHILADELPHIA, *Pastoral Guidelines for Implementing „Amoris Laetitia”*, 1.07.2016, http://archphila.org/wp-content/uploads/2016/06/AOP_AL-guidelines.pdf, [dostęp 11.10.2018 r.] (dalej PG).

³⁶ Por. L. ROJOWSKI, *Włączanie wiernych w sytuacjach nieregularnych w życie wspólnoty Kościoła*, *Polonia Sacra* 22 (2018), n. 4, s. 87-106.

te osoby, aby brały udział w życiu wspólnot kościelnych poprzez uczęszczanie na Mszę świętą, modlitwę oraz udział w działalności parafii. Dopuszczenie do udziału w sakramentach jest zgodnie z tymi *Wytycznymi* możliwe tylko dla tych osób, które zamieszkując razem ze względu na dobro dzieci podjęli decyzję o życiu „jak brat i siostra”. Duszpasterze zaś winni zadbać, aby wspólne zamieszkanie takich osób i przyjmowanie przez nich Komunii nie wywołało zgorzenia. Dlatego też dla uniknięcia zgorzenia i zarzutów popierania przez Kościół rozwodów i wchodzenia w nowe związki należy odmówić tym wiernym pełnienia w parafii odpowiedzialnych funkcji i stanowisk w parafii i podejmowania przez nich stałych posług liturgicznych – lektora czy nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej (por. PG, s. 5)³⁷.

Biskupi archidiecezji Filadelfia odczytali adhortację *Amoris laetitia* w kluczu *Familiaris consortio*, i określili możliwość dopuszczenia do Eucharystii osób rozwiedzionych i pozostających w nieregularnych związkach tylko przez rozpoczęcie przez nich życia w „białym małżeństwie”. Podkreślili także w swoich *Wytycznych* charakterystyczne dla *Amoris laetitia* wezwanie skierowane do duszpasterzy o konieczność objęcia takich osób troską i towarzyszenie im w miłości.

3.2. Sugestie biskupów Kazachstanu

Trzech biskupów Kazachstanu: Tomasz Peta, arcybiskup Astany, Athanasius Schneider, biskup pomocniczy tej archidiecezji oraz Jan Lenga, emerytowany arcybiskup diecezji Karaganda w dniu 31 grudnia 2017 roku opublikowało oświadczenie w sprawie adhortacji *Amoris laetitia*³⁸. Nie jest to zatem dokument tego typu, jak pozostałe, omówione w niniejszym punkcie: o ile tamte wynikają z dyspozycji *Amoris laetitia* do udzielenia przez biskupów danego regionu czy kraju wskazówek duszpasterskich dotyczących realizacji tej

³⁷ Por. TAMŻE, s. 101.

³⁸ Por. T. PETA, A. SCHNEIDER, J. LENGHA, *Oświadczenie biskupów kazachskich w sprawie „Amoris laetitia”*, 31.12.2017, <https://naszdziennik.pl/mysl/193183,wyznanie-niezmiennych-prawd-o-malzenstwie-sakramentalnym.html> [dostęp 28.07.2018].

adhortacji, o tyle biskupi kazachscy wyrazili w swoim liście sprzeciw wobec argumentacji zastosowanej przez papieża Franciszka. Warto przytoczyć najważniejsze argumenty tych dostojników w celu ukazania jak skrajnie różnie jest odbierany ten dokument nawet wśród biskupów.

Zdaniem sygnatariuszy oświadczenia zgoda na udzielanie Komunii świętej osobom, które rozwiódły się z prawowitymi małżonkami i żyją na sposób małżeński z inną osobą jest legitymizacją rozwodu i sprzeciwia się dotychczasowej dyscyplinie Kościoła. Ich sprzeciw budzi też możliwość stanowienia w różnych diecezjach i krajach skrajnie różnych norm dotyczących dyscypliny Kościoła. Kościół winien ich zdaniem mówić w sprawach jednym głosem.

Biskupi kazachscy podnieśli argument sprzeczności dokumentu papieża Franciszka z encykliką *Veritatis splendor*, n. 96 i napisali, że normy moralne zabraniają popełniania czynów wewnętrznie złych i nikt nie jest od tego zwolniony. Stosunki płciowe między osobami, które są po rozwodzie i zawarły nowy związek zawsze sprzeciwiają się woli Boga i nie pomniejsza winy tych osób żadna okoliczność i żaden cel. Niedopuszczenie ich do Komunii jest natomiast wyrokiem na temat publicznego i obiektywnego charakteru ich sytuacji. Ich zdaniem jest rzeczą moralnie niedopuszczalną podtrzymywać współżycie z osobą, z którą jest się w związku pozamałżeńskim, aby uniknąć jakiegoś zła.

Biskupi z Kazachstanu wydali swoje oświadczenie w przekonaniu, że bronią prawdy i nauczania Kościoła. Z tej racji wyrazili pogląd, że mają moralny obowiązek bronięcia Tradycji wiary katolickiej i apostołskiej w zakresie nierozzerwalności małżeństwa.

3.3. Wytuczne Konferencji Episkopatu Polski

Stanowisko polskich biskupów na temat adhortacji *Amoris laetitia* zostało wyrażone podczas 379. zebrania plenarnego Konferencji Episkopatu Polski w Janowie Podlaskim 8 czerwca 2018 roku³⁹.

Prezentujący publicznie ów dokument biskup Andrzej Czaja, ordynariusz diecezji opolskiej, przewodniczący Komisji Nauki Wiary (która wspólnie z Radą ds. Rodziny KEP i Komisją Duszpasterstwa KEP pracowała wcześniej nad dokumentem), stwierdził, że Kościół musi podjąć nowe wyzwania małżeństw i rodzin borykających się z narastającym kryzysem wiary i miłości. O wypracowanym przez polskich hierarchów dokumencie powiedział, że określa jaką drogą ma iść duszpasterstwo narzeczonych, małżonków, a także osób, które znajdują się w sytuacji trudnej oraz w związkach nieregularnych. Podkreślił, że biskupi polscy przeszli ewolucję mentalną na przestrzeni okresu od momentu promulgowania adhortacji do wydania Wytucznych KEP. Ta zmiana przejawiała się w przejściu od trzymania się przede wszystkim *Familiaris consortio*, do konstatacji, że *Amoris laetitia* w żaden sposób nie narusza doktryny Kościoła i Kodeksu prawa kanonicznego, wskazuje natomiast drogę wyjścia i udrażniania duszpasterstwa małżeństw i rodzin⁴⁰.

Dokument KEP składa się z czterech części: pierwsza zawiera zasadnicze akcenty nauczania papieża Franciszka, druga mówi o tym, co Kościół już realizuje w duszpasterstwie narzeczonych i małżeństw oraz omówienie proponowanej przez papieża Franciszka drogi przyjęcia, towarzyszenia, rozeznawania i integracji, trzecia dotyczy nowych impulsów duszpasterstwa narzeczonych, małżonków i osób

³⁹ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI. *Wytuczne pastoralne do adhortacji „Amoris laetitia”*, 8.06.2018, <http://episkopat.pl/biskupi-potrzeba-sluzby-malzenstwu-i-rodzinie-oraz-osobom-w-zwiazkach-niesakra-mentalnych> [dostęp 28.06.2018] (dalej WP).

⁴⁰ Por. A. CZAJA, *Prezentacja Wytucznych Pastoralnych Konferencji Episkopatu Polski do adhortacji „Amoris Laetitia”*, Janów Podlaski 8.06.2018, w: <https://www.gosc.pl/doc/4797157.Biskupi-przyjeli-Wytuczne-pastoralne-do-adhortacji-Amoris> [dostęp 3.09.2018].

w sytuacjach trudnych i nieregularnych. Czwarta wreszcie dotyczy tematyki rozdziału VIII adhortacji, będącego też tematem niniejszej pracy i zatytułowana jest „Wezwanie do pastoralnego rozeznania i logika integracji w świetle VIII rozdziału *Amoris laetitia*”⁴¹.

Biskupi polscy przypomnieli, że papież Franciszek zwrócił uwagę na wielość sytuacji, które sprawiły, że osoby rozwiedzione zawarły nowy związek i podkreślił konieczność rozeznania ich odpowiedzialności w konkretnej sytuacji. Biskupi wskazali ponadto, że papież Franciszek rozwinął myśl Jana Pawła II wskazującego na potrzebę uwzględnienia złożoności sytuacji tych wiernych (FC, n. 84), które to rozeznawanie winno się odbywać zgodnie z nauczaniem Kościoła i być otwarte na nowe etapy rozwoju i nowe decyzje podjęte w sumieniu (por. WP, n. 4).

Pierwszym etapem rozeznawania jest zbadanie ważności pierwszego związku małżeńskiego na drodze kościelnego procesu sądowego. Jeżeli zaś nieważność nie może zostać stwierdzona, należy kontynuować proces rozeznawania, który wymaga solidnego przygotowania duszpasterzy. Przedmiotem rozeznania jest postawa osób żyjących w nieregularnych związkach: ich zachowanie wierności, poświęcenie się dla dzieci, zaangażowanie w życie chrześcijańskie, świadomość nieprawidłowości obecnego związku i życia w grzechu, pragnienie zmiany tej sytuacji niemożliwe jednak bez zaciągnięcia kolejnej winy (por. WP, n. 4).

Rozeznanie ma formę indywidualnego długotrwałego kierownictwa duchowego i wymaga konsultacji z duszpasterzem posługującym przy sądzie biskupim lub w diecezjalnym ośrodku duszpasterstwa rodzin. Może ono prowadzić do różnych, coraz głębszych form integracji ze wspólnotą kościelną, ale zawsze musi się to dokonywać na drodze wiary we wspólnocie Kościoła (por. WP, n. 4).

Biskupi polscy dopuszczają możliwość przystępowania do Komunii świętej przez osoby rozwiedzione pozostające w związkach nieregularnych w ujęciu znanym z *Familiaris consortio*: „Zrozumienie należy też okazywać wiernym, którzy po rozpadzie małżeństwa

⁴¹ TAMŻE.

sakramentalnego zawarli nowy związek, ze względu na istniejącą przeszkodę poprzedniego węzła małżeńskiego jedynie cywilny, ale starają się prowadzić życie chrześcijańskie, w wierze wychowując swoje dzieci, a spragnione pełnego uczestnictwa w sakramencie Eucharystii podejmują decyzję życia w relacji bratersko-siostrzanej”⁴².

Dokument KEP obszernie przytacza nauczanie papieża Franciszka i podkreśla konieczność wdrażania go w duszpasterstwie osób rozwiedzionych żyjących w nowych związkach, ale jednak w najważniejszym aspekcie, czyli warunku dopuszczania takich osób do Komunii, wyraźnie odnosi się do postanowień *Familiaris consortio*. Dokument polskich biskupów charakteryzuje duży stopień ogólności i pożądaną jest kontynuowanie refleksji nad bardziej konkretnymi możliwościami wdrażania w polskich realiach tego, o czym pisał papież Franciszek.

3.4. Stanowisko biskupów regionu Buenos Aires

Jako ostatnie i to w sposób najobszerniejszy zostanie przytoczone stanowisko biskupów regionu Buenos Aires i to nie dlatego, że Jose Bergolio, czyli obecny papież Franciszek był arcybiskupem Buenos Aires właśnie i prymasem Argentyny, ale z tego powodu, że owo stanowisko biskupów jako jedyne doczekało się aprobującej opinii papieża Franciszka⁴³. Dokument zawiera wskazówki na temat duszpasterstwa osób rozwiedzionych i żyjących w powtórnych związkach. Biskupi regionu Buenos Aires wskazali w nim podstawowe kryteria,

⁴² WP, n. 3.

⁴³ W liście skierowanym do biskupa Sergio Alberto Fenoy, delegata Regionu Duszpasterskiego Buenos Aires w dniu 5 września 2016 roku papież stwierdził: „Pismo jest bardzo dobre i w pełni wyjaśnia sens ósmego rozdziału *Amoris Laetitia*. Nie ma innych interpretacji.” (Por. FRANCISZEK, *List do bp. Sergio Alberto Fenoy*, z 5 września 2016 r., w: <https://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/dokumenty/listy-papieskie/art,10,pele-ne-tlumaczenie-listu-papieza-franciszka-do-biskupow-argentyńskich.html>, [dostęp 10.10.2017]). Ponadto pismo przygotowane przez tych biskupów znalazło się wraz z decyzją papieża Franciszka w oficjalnym biuletynie urzędowym Stolicy Apostolskiej *Acta Apostolicae Sedis* (AAS, 2016, vol. 10, s. 1072-1074).

które należy zastosować wobec tych osób także w sprawie ewentualnego dopuszczenia ich do sakramentów, a kryteria przedstawione w dokumencie określili jako minimalne⁴⁴.

Biskupi argentyńscy podkreślili, że zapisy *Amoris laetitia* nie mówią o „zgodzie” na przystępowanie tych osób do sakramentów, ale o „procesie rozeznawania”, dokonującym się z udziałem duszpasterza. Owocem tego procesu nie musi być dopuszczenie osób żyjących w związkach nieregularnych do sakramentów, jednak jeżeli w konkretnym przypadku występują okoliczności, które zmniejszają ich odpowiedzialność i winę, zwłaszcza wtedy, gdy osoba uważa, że popadłaby w kolejną winę ze szkodą dla dzieci i nowego związku, otwarta jest droga na dopuszczenie jej do sakramentów pojednania i Eucharystii. Takie dopuszczenie pozwoli zdaniem biskupów tym osobom na dalsze dojrzewanie i wzrost mocą łaski (por. BA, n. 6)⁴⁵. Może się bowiem okazać, że niektóre osoby będące w nieregularnej sytuacji małżeńskiej nie żyją w grzechu ciężkim, a wtedy nie będą mieli przeszkód w dopuszczeniu ich do sakramentów.

Biskupi zwracają także uwagę, że przy okazji porady duchowej lub spowiedzi duszpasterz nie może nakłaniać danej osoby do porzucenia dotychczasowego sposobu życia jeśli wiązałoby się to z zaciągnięciem nowej, ciężkiej winy moralnej⁴⁶.

W przypadku, gdyby rozeznawanie wskazało, że dana osoba nie może przystąpić do sakramentu Komunii świętej, należy ją skierować do ściślejszej integracji z życiem Kościoła poprzez większą obecność we wspólnocie, uczestnictwo w grupach modlitewnych i formacyjnych, czy też zaangażowanie w różne posługi kościelne (por. BA, n. 4).

Dokument przewiduje także sytuację, gdy dokonujący rozeznania duszpasterz uzna za wykonalne, że obie osoby żyjące w związku

⁴⁴ Por. W. GÓRALSKI, *Adhortacja apostolska „Amoris laetitia” papieża Franciszka. Prezentacja dokumentu z komentarzem do nn. 300-308*, dz. cyt. s. 80-81.

⁴⁵ Por. Z. JANCZEWSKI, *Dopuszczenie do sakramentów wtajemniczenia osoby w nieregularnej sytuacji małżeńskiej*, w: P. KROCZEK (red.), *Annales Canonici Monographiae*, n. 6, *Dyskusje nad „Amoris laetitia”*, Kraków 2017, s. 66.

⁴⁶ Por. TAMŻE, s. 66-67.

niesakramentalnym jako chrześcijanie kroczą drogą wiary, a wtedy może zaproponować życie we wstrzemięźliwości seksualnej. Biskupi zwrócili też uwagę, że adhortacja nie pomija trudności związanych z takim wyborem i pozostawia otwartą możliwość przystępowania do sakramentu pojednania po upadku w tym postanowieniu, na co zwracał uwagę papież Jan Paweł II (por. BA, n. 5).

Biskupi zauważyli w swoim dokumencie, że mogą zaistnieć inne bardziej skomplikowane okoliczności, które sprawią, że niemożliwe okaże się uzyskanie stwierdzenia nieważności poprzedniego małżeństwa, a opcja życia w „białym małżeństwie” mogłaby okazać się niewykonalna, należałoby podjąć dalszą drogę rozeznawania⁴⁷. Celem byłoby zbadanie czy nie występują okoliczności łagodzące odpowiedzialność i winę. Ich wystąpienie mogłoby skutkować decyzją duszpasterza o dopuszczeniu osób, u których występują, do sakramentów (por. BA, n. 6.).

Biskupi argentyńscy zaznaczają przy tym, że możliwość absolucji i dopuszczenia do sakramentu Eucharystii nie może być rozumiana jako możliwość nieograniczonego dostępu do sakramentów dla takich osób, względnie uznania, że usprawiedliwia to jakakolwiek sytuacja. Podkreślają, że ostrożnością należy się wykazać przy osobach w nowym związku zawartym tuż po niedawnym rozwodzie oraz w stosunku do kogoś, kto wielokrotnie uchybił swoim obowiązkom rodzinnym. Należy także unikać sytuacji swego rodzaju apologii czy afiszowania się z własną kondycją jako częścią ideału chrześcijańskiego (por. BA, n. 7).

Każda z tych sytuacji wymaga, aby osobom żyjącym w związkach nieregularnych pomagać w stanięciu przed Bogiem we własnym sumieniu poprzez rachunek sumienia szczególnie w odniesieniu do zachowania wobec dzieci i opuszczonego małżonka. Gdyby zaistniała niesprawiedliwość w tych relacjach, która nie została naprawiona, dopuszczenie do sakramentów byłoby gorszące (por. BA, n. 8). Gdyby zaś dopuszczenie do sakramentów miało wywołać sytuacje

⁴⁷ Por. W. GÓRALSKI, *Adhortacja apostolska „Amoris laetitia” papieża Franciszka. Prezentacja dokumentu z komentarzem do nn. 300-308*, dz. cyt., s. 82.

konfliktowe, wskazane byłoby wskazanie na poufny sposób przystępowania do sakramentów. Z drugiej strony należy zdaniem autorów prowadzić wspólnotę do wzrastania w duchu zrozumienia i przyjęcia takich osób, gdyż wspólnota winna być dla takiej osoby narzędziem miłosierdzia niezasłużonego, bezwarunkowego i bezinteresownego (por. BA, n. 9).

Biskupi podkreślili w dokumencie, że rozeznawanie nie jest procesem skończonym. W związku z tym duszpasterze zgodnie z akcentowanym przez adhortację prawem stopniowości winni być otwarci na to, by z miłością i spokojem towarzyszyć osobom w ich dramacie i pomagać im w prowadzeniu coraz lepszego życia i rozpoznawania ich własnego miejsca w Kościele (por. BA, n. 10). Podkreślenia wymaga też stwierdzenie biskupów, że ujęte w dokumencie wytyczne są określone jako minimalne i przyznają każdemu z biskupów prawo do ich precyzowania lub uzupełnienia na terenie własnej diecezji (por. BA, wstęp), co wydaje się uczynieniem kolejnego kroku w kierunku postulowanej przez papieża Franciszka inkulturacji, czyli odczytania adhortacji z uwzględnieniem tradycji i lokalnych wyzwań (por. AL, n. 3).

Jak to już było wspomniane, doniosłość wytycznych biskupów argentyńskich wynika z tego, że jako jedyna z inicjatyw episkopatów Kościoła doczekała się odpowiedzi papieża Franciszka. Choć stanowisko dostojników z regionu Buenos Aires może sprawiać wrażenie prostego otwarcia drogi do przyjmowania Komunii świętej przez wiernych rozwiedzionych i żyjących w powtórnych związkach, to jednak należy zauważyć, że wyraźnie podkreślili, iż decyzja o ewentualnym rozgrzeszeniu i dopuszczeniu do Komunii winna być poprzedzona głębokim rozeznaniem ich sytuacji, która miałaby na celu między innymi zbadanie ewentualnych okoliczności łagodzących winę i dopiero to otworzyłoby drogę do sakramentów.

Zakończenie

Instytucja małżeństwa przechodzi dziś poważny kryzys, przejawiający się z jednej strony rosnącą ilością związków, w których osoby

wierzące nie decydują się na zawarcie sakramentu małżeństwa, z drugiej – wśród tych, którzy takie związki zawarli – rosnącą ilość rozwodów i powtórnych związków. Sytuacja ta postawiła przed Kościołem ogromne wyzwanie polegające na niesieniu pomocy takim osobom, pomaganiu im w przeżywaniu tej sytuacji w odniesieniu do Pana Boga. Refleksja podjęta na dwóch Synodach Biskupów zaowocowała przyjętą przez papieża Franciszka adhortacją *Amoris laetitia*. Papież wskazał w dokumencie kierunki pracy z takimi osobami, potrzebę towarzyszenia im i rozeznawania czy możliwe jest dopuszczenie ich do życia sakramentalnego. Jednocześnie zaprosił pasterzy Kościołów lokalnych do rozeznawania w jaki sposób mogłoby się to dokonywać w stosunku do ich wiernych. Przedstawione w artykule przykładowe wypowiedzi przedstawicieli doktryny i dostojników Kościoła i wyrażona w nich różnorodność interpretacji adhortacji pokazuje, że dokument papieża Franciszka nie dał gotowych recept, otworzył szerokie pole do namysłu i refleksji, a zatem jest dla przedstawicieli doktryny poważnym wezwaniem do dalszego głębokiego studium tematu.

The relation of the teaching of Pope Francis contained in the *Amoris laetitia* exhortation to the current post-Conciliar Magisterium

Summary

The apostolic exhortation *Amoris laetitia*, issued by Pope Francis on April 8, 2016, is the fruit of as many as two synodal sessions. The great interest in the subject of these synods, not only in Church circles, resulted from the expectations of some for a change in the position of the Church's discipline in the admission of the divorced and remarried persons to Communion.

The publication of the exhortation caused a lot of discussion among scientists and priests alike. The article is only an attempt to indicate the subject of these discussions.

The statements of people regarding the relation of the teaching contained in *Amoris laetitia* to the current post-Conciliar Magisterium can be divided into those that express doubts about the texts of this document and those

that read it in the key of the hermeneutics of continuity. The article attempts to show the most important directions of interpretation of the exhortation.

The Pope did not intend the exhortation as a document containing general norms applicable in all cases. That is why he set the bishops of individual regions of the world to create guidelines for this exhortation that would be adequate to the traditions and calls of their region. The article describes some sample local documents.

The discussion merely outlined in the article and the differences in the interpretation of the exhortation texts shown in it show the need for further study on it.

Słowa kluczowe: adhortacja *Amoris laetitia*, wątpliwości interpretacyjne, hermeneutyka ciągłości, dopuszczanie wiernych do sakramentów

Keywords: the exhortation *Amoris laetitia*, interpretational doubts, hermeneutics of continuity, admitting the faithful to the sacraments

Notatka o autorze

Ks. mgr lic. Jarosław Młot – ukończył studia na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie uzyskując tytuł magistra licencjata, a także kurs dokształcający doktorancki na tym samym Wydziale. Jest audytorem i notariuszem Sądu Metropolitalnego Warszawskiego.